

# Basler, Werner

---

## Imperializm niemiecki i akt 5 listopada

---

Przegląd Historyczny 53/2, 273-293

---

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WERNER BASLER

## Imperializm niemiecki i akt 5 listopada

Celem niniejszego artykułu było zbadanie, w oparciu o niemieckie archiwalia<sup>1</sup>, jakie nadzieje wiązał imperializm niemiecki z utworzeniem polskiego „samodzielnego państwa“ tak, jak to obiecywał akt 5 listopada. Należałoby więc pokazać, co rozumieli niemieccy imperialiści wówczas i w następnym okresie pod pojęciem „państwa polskiego“.

W akcie 5 listopada nawiązywano do polskich postulatów narodowych, ale zamysły sprzymierzonych rządów, niemieckiego i austriackiego, można jednak odczytać z niektórych sformułowań. I tak mowa jest, iż: *Die genauere Bestimmung der Grenzen des Königreiches Polen bleibt vorbehalten. Das neue Königreich wird im Anschluss an die beiden verbündeten Mächte die Bürgschaften finden, deren es zur freien Entfaltung seiner Kräfte bedarf*<sup>2</sup>.

Tak zwany akt 5 listopada, który proklamował „samodzielne państwo“ polskie, nie był ze strony rządów mocarstw centralnych niczym innym, jak manewrem zwodzącym i oszukującym. Jakkolwiek niemieccy imperialiści wiele podówczas mówili o „państwie“, które składali narodowi polskiemu w darze, faktem jest, że „przez ten akt nie zostało jeszcze utworzone państwo polskie“<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Artykuł ten, opracowany wyłącznie w oparciu o materiały niemieckie, pomija źródła i literaturę polską, której autor ze względu na niezajomość języka nie mógł wykorzystać. Przekładu z języka niemieckiego dokonał Jerzy Holzer.

<sup>2</sup> Deutsches Zentralarchiv Potsdam, Reichsamt des Innern, Das Staatsgrundgesetz für das Königreich Polen [=RdI, Staatsgrundgesetz] nr 19 678, k. 77. Niemiecki tekst aktu jest przedrukowany w P. Roth, *Die Entstehung des polnischen Staates. Eine völker-rechtlich-politische Untersuchung*, Berlin 1926, s. 129. Charakterystyczne, że w ostatniej chwili zostały jeszcze wniesione do aktu zmiany. Tak więc uprzednio miał brzmieć: *Das neue Königreich wird im engen Anschluss -- die Bürgschaften finden --* To nazbyt jasne oznajmienie o związaniu Polski z Niemcami zostało ze względów ostrożnościowych osłabione. W innym miejscu tekst miał brzmieć: *Die verbündeten Monarchen geben sich der zuversichtlichen Hoffnung hin, dass sich die Wünsche nach staatlicher Selbständigkeit und nationaler Entwicklung -- erfüllen werden.* Tu ustęp o samodzielności został opuszczony w ostatecznym ujęciu, aby się nie uzależniać od jednoznacznego przeciw pojęcia samodzielności. W sprawie zmian zob. Hausner, *Die Polenpolitik der Mittelmächte und die österreichisch-ungarische Militärverwaltung in Polen während des Weltkrieges*, Wien 1935, s. 85.

<sup>3</sup> P. Roth, op. cit., s. 25. Odpowiednio także W. Conze, *Polnische Nation und deutsche Politik*, Köln/Graz 1958, s. 26. Roth w związku z tym zwraca uwagę na fakt, iż znawcy prawa międzynarodowego (A. Mérygnac, E. Lémonon, *Le droit des gens et la guerre de 1914--1918*, Paris 1921, s. 351 nn.) pod-

Proklamacja w sprawie polskiej, zapowiedź utworzenia Królestwa Polskiego, nie była bezinteresownym aktem. Powołanie Królestwa Polskiego przez akt 5 listopada wynikało wyłącznie z własnych interesów rządu niemieckiego. Tak jak to Bethmann-Hollweg jasno określił na tajnym posiedzeniu komisji budżetowej Reichstagu 9 listopada 1916 r., uważał on za swój „obowiązek czynić wszystko, co mogłoby być dla nas pożyteczne w jakikolwiek sposób w wypadku przedłużania się wojny. Musimy uruchomić wszystkie środki pomocnicze, do tych zaś należą także siły, które Polska, wiążąc swą przyszłość z naszą, może postawić do dyspozycji“. Dalej podkreślał Bethmann-Hollweg, iż on, „jak zawsze, także przy rozwiązywaniu tej sprawy polskiej, myśli uprawiać jedynie niemiecką politykę“. Kończąc podkreślał jeszcze raz: - - *Ich muss die Regelung des polnischen Problems von dem Gesichtspunkt auffassen, mir zur allererst die Frage vorlegen: was hilft es meinem eigenen Vaterlande?*<sup>4</sup> Bethmann-Hollweg wskazywał zatem niewątpliwie, iż rząd niemiecki w żadnym razie nie ma zamiaru bezinteresownie poprzez ten akt dać narodowi polskiemu wolności i niepodległości. W akcie widzi natomiast jeden ze środków, umożliwiających zwycięskie zakończenie wojny.

Akt 5 listopada pozostawiał jeszcze ze strony państw centralnych wiele spraw otwartych. Co prawda już wcześniej został opracowany przez niemieckie instytucje rządowe „Projekt Ustawy Zasadniczej Królestwa Polskiego“<sup>5</sup>. Za podstawę wzięto konstytucję Rzeszy, konstytucję pruską a częściowo także alzacko-lotaryńską<sup>6</sup>. „Projekt“ był jednak jeszcze przez dłuższy czas przedmiotem różnych dyskusji. Np. sekretarz stanu Helfferich pisał 24 listopada 1916 w sprawie tego „Projektu“: *Gegenstand der Prüfung werden hauptsächlich die Teile des Entwurfs sein müssen, die für die Beziehungen des neuen Staates zum Deutschen Reich von grundlegender Bedeutung sind. In dieser Beziehung ist der Entwurf noch unvollständig, da er die zwischen dem Deutschen Reich und Polen abzuschliessenden Staatsverträge zwar voraussetzt, aber nicht enthält*<sup>7</sup>.

Dalej pisał Helfferich o „Projekcie“ i o celach niemieckiego imperializmu w związku z utworzeniem „Królestwa Polskiego“: *Bei der Gestaltung des künftigen wirtschaftlichen Verhältnisses des Königreiches Polen zum Deutschen Reich muss darüber Klarheit sein, dass ein enges wirtschaftliches Bund die einzige sichere Fessel sein wird, die*

---

kreślają, że przedsięwzięcia władz okupacyjnych, niemieckich i austro-węgierskich, pozostawały w sprzeczności z prawem międzynarodowym. Zabrania ono tak daleko idących interwencji władzy okupacyjnej, wykraczających poza prowizoryczny zarząd obszarem. Tak samo ujmuje prawa i obowiązki okupantów A. Verdross, *Völkerrecht*, Wien 1955, s. 381 nn.

<sup>4</sup> Deutsches Zentralarchiv Potsdam, Reichstag, Protokolle der Budgetkommission nr 1305, k. 406—418. W aktach tych znajduje się protokół stenograficzny owego tajnego posiedzenia, wraz z mową Bethmanna-Hollwega i wiążącą się z nią dyskusją, jak też z dalszymi wywodami Bethmanna-Hollwega. Protokoll der 112. Sitzung des Reichshaushaltsausschusses, tamże, k. 344—474.

<sup>5</sup> Przekazany 30 września 1916 Bethmannowi-Hollwegowi przez szefa zarządu cywilnego, v. Kriesa. Tamże, k. 80.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Deutsches Zentralarchiv Merseburg, Preussisches Ministerium des Innern, Staatsrechtliche Gestaltung Polens [= PMdI], Rep. 77, Tit. 1884, nr 1, k. 121—122. RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 678, k. 158—164.

dieses - - fremde Volk dauernd an Deutschland angliedern kann. Diese wirtschaftliche Einheit, die wir erstreben und durchsetzen müssen, ist aber auch bei der Bedeutung der wirtschaftlichen Verhältnisse in der Gegenwart so stark, dass sie meiner Überzeugung nach geeignet ist, einen grossen Teil der politischen Bedenken, die die Errichtung eines polnischen Staates für Deutschland immer noch hat, zum Schweigen zu bringen... Das künftige militärische Verhältnis des Königreiches Polen zum Deutschen Reich ist ebenso wie das wirtschaftliche Verhältnis einer der entscheidenden Punkte für die zukünftige Gestaltung der Dinge<sup>8</sup>.

Pruski minister spraw wewnętrznych, v. Loebell, jeszcze wyraźniej określał warunki, w jakich przyszłoby istnieć zapowiedzianemu w akcie 5-listopada państwu polskiemu. Uczynił to w liście z 8 listopada 1916, skierowanym do Bethmanna-Hollwega, do Urzędu Rzeszy do Spraw Wewnętrznych, do Urzędu do Spraw Zagranicznych i do wiceprezesa pruskiego Ministerstwa Stanu. Loebell domagał się w sposób zasadniczy usunięcia jakiegokolwiek współodpowiedzialności rządu austriackiego w Polsce, bezwarunkowego utrzymania dotychczasowej pruskiej polityki w sprawie polskiej i dokładnego ustalenia tak zwanych „gwarancji“. Pod „gwarancjami“ rozumiał Loebell po pierwsze takie, które byłyby jednostronnie narzucone państwu polskiemu przez imperialistów niemieckich i nierozwiązywalne. Po drugie miałyby to być takie „gwarancje“, które zostałyby potwierdzone w akcie o powstaniu państwa polskiego, zaś po trzecie takie, które zostałyby potwierdzone w konstytucji państwa polskiego i które mogłyby być zmienione jedynie poprzez zmianę konstytucji.

Merytorycznie „gwarancje“ te, a więc postanowienia wiążące Polskę z Niemcami miałyby się wyrażać w zarządzeniach i prawach na rzecz niemieckiego imperializmu: prawie do wojskowej okupacji Polski przez wojska niemieckie, kontroli armii polskiej przez niemieckie placówki wojskowe, wspólnym, przez niemiecką stronę określonym uzbrojeniu, zawarciu konwencji wojskowej; w zawarciu unii celnej lub co najmniej układu celnego i swobodnej działalności gospodarczej niemieckiego kapitału; w zagwarantowaniu możliwości werbowania sezonowych robotników rolnych z Polski dla junkrów niemieckich, utworzeniu niemiecko-polskiego towarzystwa kolejowego, wspólnej walucie. Loebell domagał się ponadto oktrojowania konstytucji dla Polski, powołania dziedzicznej monarchii i zakazu ustanawiania polskich przedstawicieli dyplomatycznych<sup>9</sup>.

Niektóre artykuły „Projektu“ jasno i niedwuznacznie wskazywały na zależność mającego powstać „państwa“ polskiego od imperializmu niemieckiego. Tak np. artykuł 26 postanawiał: *Im Kriege steht der Oberbefehl über die polnische Armee dem deutschen Kaiser zu*. Artykuł 88: *Das Königreich Polen bildet mit dem Deutschen Reich ein Zoll- und Handelsgebiet mit gemeinschaftlicher Zollgrenze*. Artykuł 89 „Projektu“ określał, iż: *Die deutsche Sozialgesetzgebung ist spätestens binnen 15*

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 678, k. 183—203. PMdI, Rep. 77. Tit. 863 A, nr 26, Künftige Gestaltung der Zukunft Polens, k. 18—25, także k. 26—35.

*Jahren nach Friedensschluss im Königreich Polen einzuführen*<sup>10</sup> W artykule 106 postanawiano: *Im Königreich Polen wird die im Deutschen Reich geltende Währung eingeführt*. Zaś artykuł 107 wskazywał szczególnie przekonująco, jak dalece Polska znalazłaby się w dyspozycji niemieckiego kapitału finansowego, skoro stwierdzał: *Die deutsche Reichsbank ist das Zentralnoteninstitut des Königreichs Polen* - - Dalej przewidywano zawarcie konwencji wojskowej, korzystnej dla niemieckich imperialistów. Wręcz zostało podkreślone, że ostateczny kształt konstytucji zależy od warunków politycznych<sup>11</sup>, a więc, że w wypadku zdecydowanego zwycięstwa niemieckiego, jakiego się spodziewali Niemcy imperialiści, można by oczekiwać dalszego obostrzenia postanowień.

„Projekt“ wskazywał — także później, w zmienionej formie — że przygotowywane państwo polskie nie byłoby suwerennym państwem nie tylko praktycznie, ale także teoretycznie, w sensie prawa międzynarodowego. Brakowałoby temu państwu polskiemu istotnej cechy, która dopiero stanowi istotę suwerennego państwa w sensie prawa międzynarodowego — pełnej samodzielności<sup>12</sup>. I tak pod pełną samodzielnością należy rozumieć jak pisze *Verdross* — *dass der Staat seine Staats- und Regierungsform, seine innere Organisation und das Verhalten seiner Angehörigen, sowie seine Innen- und Aussenpolitik grundsätzlich frei und selbständig regeln kann. Zur vollen Selbstregierung gehört also auch die Verfassungsautonomie*<sup>13</sup>. „Projekt Ustawy Zasadniczej Królestwa Polskiego“, podobnie jak inne szczegółowe projekty układów, jak układ w sprawie unii celnej, umowa kolejowa, konwencja wojskowa — o czym mowa dalej — stanowiły dotkliwie naruszenie pełnej samodzielności, a więc także państwowej suwerenności Polski.

Zmieniony — zgodnie z nadesłanymi wnioskami — „Projekt“ stał się 5 i 13 grudnia 1916 przedmiotem obrad powołanych pełnomocników w Urzędzie Rzeszy do Spraw Wewnętrznych<sup>14</sup>. Stwierdzono przy tym, iż przyszłą unię celną potwierdzoną w ustawie zasadniczej określi się na 40—50 lat. Ponieważ Polska nie byłaby zresztą w stanie tak gospodarzo, jak finansowo, stanąć na własnych nogach, związałyby się

<sup>10</sup> Na podstawie wniosków z poprawkami, zgłoszonych przez różne urzędy Rzeszy, ministerstwa itp., otrzymały artykuły 89—91 inne ujęcie. Artykuł 89 wskazywał na zawieraną równocześnie umowę o unii celnej i ustalał w sposób zasadniczy prawomocność ustaw niemieckich w Polsce. Wedle nowego ujęcia artykułu 90, dochody uzyskane przez unię celną byłyby dzielone między Niemcy i Polskę, stosownie do liczby ludności. W nowym ujęciu artykułu 91 ustalony został termin 5 lat dla wprowadzenia w Polsce niemieckiego ustawodawstwa socjalnego. *Vorläufige und unverbindliche Abänderungsvorschläge zu Titel 11 des Verfassungsentwurfes (Von der Volkswirtschaft)*, RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 679, k. 48.

<sup>11</sup> PMdI, Rep. 77, Tit. 1884, nr 1, k. 121—122.

<sup>12</sup> W sprawie pojęcia państwa suwerennego w prawie międzynarodowym zob. A. Verdross, op. cit., s. 88 nn.

<sup>13</sup> A. Verdross, op. cit., s. 89.

<sup>14</sup> Obrady nad projektem ustawy zasadniczej dla Polski dotyczyły tylko spraw gospodarczo-politycznych. Obrady cechowały wyraźne sprzeczności niemiecko-austriackie. Jak komunikował 2 grudnia 1916 sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Zimmermann, sekretarzowi stanu do spraw wewnętrznych, pertraktacje rządu niemieckiego z rządem austriackim w sprawie ustawy zasadniczej nie doprowadziły jeszcze do jakiegokolwiek zadowolającego rząd niemiecki rezultatu. Dlatego też narady pełnomocników w Urzędzie Rzeszy do Spraw Wewnętrznych początkowo miały być odłożone. RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 678, k. 294.

w ciągu 40—50 lat tak silnie z Niemcami, że unia celna pozostałaby na zawsze<sup>15</sup>.

W czasie tej narady wystąpiły różnice, przede wszystkim w związku ze sprawą reprezentacji polskiej w Bundesracie<sup>16</sup>. Kilku uczestników narady było za udzieleniem Królestwu Polskiemu reprezentacji z prawem głosu w sprawach ustawodawstwa celnego<sup>17</sup>. Inni uczestnicy narady sprzeciwiali się jednak nawet tak niewielkiej polskiej reprezentacji w Bundesracie, aby podkreślić stosunek wasalny, w jakim się miało znaleźć Królestwo Polskie i z góry przekreślić nawet tak ograniczoną możliwość wpływu polskiego na ustawodawstwo Rzeszy.

Całkowicie odrzucony został — zwłaszcza przez dyrekcję Banku Rzeszy — jakikolwiek, nawet najmniejszy udział instytucji polskich w zakresie ustawodawstwa walutowego i monetarnego, czy też w ogóle działalności Banku. Ustawodawstwo walutowe i monetarne miałyby należeć wyłącznie do kompetencji Rzeszy Niemieckiej. Żaden Polak nie powinien mieć wglądu, nie mówiąc już o wpływie, w tok zarządzania Bankiem Rzeszy<sup>18</sup>.

Były także wysuwane sprzeciwy wobec „Projektu“ ze względu na artykuły 48 i 49, które dotyczyły prawa wyborczego w Polsce. Pruski minister wyznań i oświaty, Trott zu Solz, zwrócił 18 stycznia 1917 uwagę zastępcy kanclerza Rzeszy, ministra stanu Helffericha, na fakt, iż stosownie do artykułów 48 i 49 prawo wyborcze czynne byłoby w Polsce powszechniejsze, aniżeli w Prusach. Mogłoby to mieć niepożądany wpływ na sytuację w Prusach<sup>19</sup>.

W związku z naradą nad „Projektem“ szczegółowo było rozważane zagadnienie polskiego kolejnictwa. We „Wskazówkach co do traktowania polskich kolei“ stwierdzono, iż niemieckie interesy byłyby najlepiej chronione, gdyby koleje skupione zostały w rękach prywatnego towarzystwa, w którym wpływ niemiecki byłby decydujący. Utworzenie towarzystwa powinno być pozostawione władcy polskiemu — królowi. 3/4 kapitału akcyjnego tego towarzystwa należałoby do Rzeszy Niemieckiej i do Prus. Można by to osiągnąć w wypadku, gdyby w traktacie pokojowym z Rosją zdecydowano o przekazaniu Rzeszy Niemieckiej kolei należących do państwa rosyjskiego. Ten udział (70%) wniosłyby następnie Niemcy do towarzystwa kolejowego. W towarzystwie partycypowałyby w 15% Polska, w dalszych 5% Niemcy lub Prusy, a w pozostałych 10% kapitał prywatny lub Austro-Węgry. Towarzystwo to otrzymałoby następnie niemieckiego prezesa, także większość dyrektorów powinna być Niemcami. Interesy wojskowe imperializmu niemieckiego zabezpieczałby nadto osobny układ<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Notatka w sprawie obrad w Urzędzie Rzeszy do Spraw Wewnętrznych z 5 grudnia 1916 dotyczących projektu ustawy zasadniczej Królestwa Polskiego. RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 679, k. 3—15.

<sup>16</sup> Tamże, patrz również wypowiedzi dyrektora w Urzędzie do Spraw Zagranicznych, dr Johannaesa, tamże, k. 18—20.

<sup>17</sup> Tego rodzaju prawo głosu byłoby czysto formalne, gdyż polska reprezentacja pozostawałaby w stałej mniejszości w stosunku do reprezentacji niemieckich państw związkowych.

<sup>18</sup> Pismo dyrekcji Banku Rzeszy z 4 grudnia 1916, RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 679, k. 21—25.

<sup>19</sup> Tamże, k. 72—76.

<sup>20</sup> Tamże, k. 27—28.

20 marca 1917 odbyło się w Urzędzie Rzeszy do Spraw Wewnętrznych pierwsze specjalne posiedzenie, poświęcone problemowi polskiego kolejnictwa. Posłużyło ono jednak przede wszystkim ustaleniu podstaw do opracowania układu o towarzystwie kolejowym. Na posiedzeniu postanowiono utworzyć komisję, która miałaby się zająć określeniem owych podstaw<sup>21</sup>. W związku z tym w następnych miesiącach zbierano jedynie materiały, szczególnie dla ustalenia dokładnej wartości kolei polskich<sup>22</sup>.

Równoległe do rozmów w sprawie ustawy zasadniczej toczyły się także obrady nad projektem układu o unii celnej<sup>23</sup>. Artykuły 2—4 owego projektu układu ustalały, iż niemieckie ustawy celne oraz ustawy podatkowe i monopolowe, obowiązujące w Rzeszy, winny obowiązywać również w Polsce<sup>24</sup>. Wykonanie układu o unii celnej miało być przekazane w Polsce instytucjom polskim, pod kierownictwem „Królewsko-Polskiego Głównego Dyrektora Ceł” (art. 6). W sprawach zażaleń byłby kompetentny rząd polski, lub — w poważniejszych sprawach — rząd niemiecki (art. 6). Dla kontroli polskiego zarządu ceł mieli być ustanowieni niemieccy pełnomocnicy (art. 7).

W sprawie obsadzenia stanowiska kierownika Głównej Dyrekcji Ceł w Polsce, artykuł 8 projektu stwierdza, iż winien tu decydować król polski, na podstawie wniosku kanclerza Rzeszy. Pierwotny projekt owego artykułu 8 pozwala stwierdzić, że rząd niemiecki przewidywał prawdopodobnie, iż urząd kierownika Głównej Dyrekcji Ceł będzie obsadzony przez urzędnika niemieckiego, ponieważ artykuł stwierdzał wręcz: *Der in Vorschlag gebrachte scheidet, falls er Beamter des Reiches oder eines deutschen Bundesstaates ist, aus diesem Beamtenverhältnis für die Dauer des Dienstverhältnisses bei der polnischen Oberzolldirektion aus*<sup>25</sup>.

Artykuł 10 projektu przewidywał, iż rząd niemiecki zastępować będzie Polskę wobec państw trzecich w sprawach celnych i handlowych. Jednakowoż jeżeli sprawa będzie tyczyć się polskich interesów, rząd niemiecki będzie się uprzednio kontaktował z rządem polskim<sup>26</sup>.

Artykuł 11 projektu ustalał podział dochodów celnych. Miały być one dzielone stosownie do liczby ludności, przy czym „ludność innych państw i obszarów, z którymi Niemcy znajdują się lub miałyby się znajdować również we wspólnocie finansowej (*Abgabengemeinschaft*),

<sup>21</sup> Notatka w sprawie posiedzenia w Urzędzie Rzeszy do Spraw Wewnętrznych z marca 1917 r. dotyczącego kolei polskich. RdI, Die Regelung der Eisenbahnfrage nr 19 681, k. 18 nn.

<sup>22</sup> W sprawie wartości polskich kolei odbyła się potem, 20 maja 1917, jeszcze jedna konferencja. Tamże, k. 45—48, 49—50.

<sup>23</sup> Streng geheim! Vorläufiger und unverbindlicher im Reichsamt des Innern vorbereiteter Entwurf zu einem Verträge, betr. den Anschluss Polens an das deutsche Zollgebiet. RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 679, k. 35—40.

<sup>24</sup> W wyniku obrad z 14 grudnia 1916 artykuł 4 miał być zmieniony w ten sposób, aby szczegółowo podane w nim zostały ustawy, które mają być przyjęte. Tamże, k. 61—71.

<sup>25</sup> Tamże, k. 37. W drugim ujęciu projektu (tamże, k. 49—54) i na konferencji 14 grudnia 1916 (tamże, k. 61—71), ustęp ten został skreślony.

<sup>26</sup> Właśnie ustęp o konsultacjach został skreślony w drugim projekcie na podstawie wyników konferencji z 14 grudnia 1916. W ten sposób rząd niemiecki pragnął pozostawić sobie wolną rękę, aby móc regulować w stosunku do państw trzecich, także bez omówienia z instytucjami polskimi, dotyczące się Polski problemy celne i handlowe.

[będzie] doliczana do ludności Rzeszy niemieckiej“<sup>27</sup>. Początkowo chciano w rozliczeniu z dochodów celnych uwzględnić w jakiejś formie wkład finansowy Polski dla wojska niemieckiego. Później jednakowoż sprawa ta upadła.

Ważne postanowienia projektu układu o unii celnej znalazły się jeszcze w artykule 13. Ustalał on, że wewnętrzne podatki jednego z partnerów nie powinny dyskryminować produktów drugiego partnera. Dalej artykuły 14—16 postanawiały, że wszystkie towarzystwa posiadałyby równe prawa w obu państwach, krępowanie dopływu kapitałów byłoby zabronione, podwójne opodatkowanie przedsiębiorstw gospodarczych zakazane itd.<sup>28</sup>

Dla regulowania wszystkich spraw, dotyczących się unii celnej miała być powołana, zgodnie z artykułem 18, wspólna komisja, która składałaby się z 10 delegatów niemieckich wobec 6 polskich<sup>29</sup>. Nadto wręcz podkreślono, iż owa wspólna komisja miałaby jedynie „doradczy, nie zaś rozstrzygający charakter“<sup>30</sup>, tak że interesom niemieckiego kapitału finansowego nie groziłoby żadne niebezpieczeństwo<sup>31</sup>.

Pierwotny projekt umowy o unii celnej zawierał jeszcze w artykule 17/III postanowienie (które później zapewne odpadło), iż w Polsce zostaną wprowadzone ustawodawstwo i świadczenia socjalne na wzór niemieckich<sup>32</sup>.

Projekt układu o unii celnej wyraźnie wskazywał, że nowe państwo polskie ma znaleźć się w bezpośrednim i jawnym stosunku zależności od imperializmu niemieckiego. Ścisłe tajne „wyjaśnienia do projektu układu, dotyczącego przyłączenia do niemieckiego obszaru celnego“<sup>33</sup> formułowały to bezpośrednio. Miała być zabezpieczona „niemiecka hegemonia na polu gospodarczym“<sup>34</sup>.

Ostateczna decyzja w sprawie ustawy zasadniczej i układu o unii celnej nie została podjęta w 1916 r., ponieważ rząd austriacki nie po-

<sup>27</sup> RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 679, k. 37. Określenie, iż do ludności Rzeszy Niemieckiej doliczana będzie także ludność innych obszarów, znajdujących się we wspólnocie dochodów, było bardzo sprytnie pomyślane. Jeżeli Niemcy zawarłyby ze wszystkimi swoimi państwami wasalnymi układy, posiadające taką klauzulę zawsze oszukane byłoby państwo wasalne. Rozliczenie dla zależnych partnerów układów następowałoby stosownie do liczby ludności Niemiec i ludności innych państw wasalnych. Dla Niemiec jednak nie tylko stosownie do ich liczby ludności, ale zawsze przy doliczeniu ludności innych, nie włączonych do danego układu państw wasalnych.

<sup>28</sup> Postanowienia te miały dać korzystniejsze możliwości rozwoju kapitałowi niemieckiemu, silniejszemu ekonomicznie i politycznie — pod dewizą swobodnej i bez przeszkód odbywającej się współpracy gospodarczej obu stron w obu państwach. W drugim ujęciu projektu postanowienia te zostały pozostawione. Na konferencji 14 grudnia artykuły 14—16 zostały tymczasowo usunięte.

<sup>29</sup> 14 grudnia nie podjęto żadnej ostatecznej decyzji w sprawie artykułu 18.

<sup>30</sup> RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 679, k. 44, 46.

<sup>31</sup> Postanowiono także, że przysięga służbowa kierownika Polskiej Głównej Dyrekcji Ceł winna uwzględnić reprezentowanie przezeń podwójnych interesów, mianowicie reprezentowanie interesów polskich — co byłoby całkiem naturalne — i niemieckich — co byłoby typowe dla półkolonialnej zależności Polski. Wskazywano przy tym na przykład niemiecko-luksemburskiej wspólnoty celnej. Tamże, k. 45.

<sup>32</sup> Po naradzie z 14 grudnia 1916 artykuł ten został skreślony.

<sup>33</sup> RdI, Staatsgrundgesetz nr 19 679, k. 41—47.

<sup>34</sup> Tamże, k. 42.



zwolił się po prostu pominąć i ponieważ mocarstwa centralne nie utworzyły jeszcze polskich instytucji, które mogłyby podpisać takie układy.

Tego rodzaju instytucją stała się Tymczasowa Rada Stanu — nie bez trudności ze strony polskiej, gdyż w każdym razie nie łatwo było znaleźć osobistości należycie usłużne wobec mocarstw centralnych. Von Beseler przekazał 27 listopada 1916 kanclerzowi Rzeszy<sup>35</sup> projekt „Rozporządzenia dotyczącego Tymczasowej Rady Stanu w Królestwie Polskim“<sup>36</sup>. Miała powstać na czas, póki nie zostanie ustalony tryb wyborów do Rady Stanu. TRS składałaby się z 15 członków, powołanych z niemieckiego obszaru okupacyjnego i 10 członków z obszaru austriackiego (§ 1). Powołanie miałyby nastąpić na podstawie polecenia każdego ze sprzymierzonych monarchów drogą zarządzenia generał-gubernatora (§ 2). Każde z państw okupacyjnych powołałoby przy TRS komisarza rządowego z dwoma zastępcami (§ 3). Szczególna rola tych komisarzy rządowych znaleźć miała swój wyraz w postanowieniu: *Die Regierungskommissare und die sonstigen Vertreter müssen jederzeit gehört werden* [przez TRS] (§ 3). Przed Tymczasową Radą Stanu postawione zostało zadanie udzielania opinii we wszystkich problemach ustawodawstwa. Dalej miała ona współdziałać przy powoływaniu dalszych instytucji państwowych i w tym celu przygotowywać wnioski i zarządzenia. Miała również przygotowywać powołanie polskiego aparatu państwowego (§ 7). Poza tym przysługiwało Tymczasowej Radzie Stanu prawo inicjatywy we wnioskach dotyczących kraju i w podejmowaniu wniosków natury gospodarczej i finansowej, zwłaszcza zaś współdziałania przy tworzeniu armii polskiej<sup>37</sup>. Rada byłaby „formalnie w pełni zależna od generał-gubernatora, faktycznie miałyby tylko uprawnienia doradcze“<sup>38</sup>, miałyby zatem jak najbardziej ograniczone kompetencje faktyczne, jako organ pomocniczy najwyższych władz okupacyjnych.

Wilhelm II wyraził 4 grudnia 1916 swą zgodę na projekt Beselera<sup>39</sup>. Naczelne Dowództwo wyraziło również zgodę pod warunkiem, iż „prawo inicjatywy“ tyczyłoby się jedynie rzeczywiście niewątpliwych interesów kraju<sup>40</sup>.

Niemieccy i austriaccy imperialiści mieli poważne trudności z ułożeniem składu osobowego Tymczasowej Rady Stanu. Chcieli bowiem powołać tylko takie osoby, do których mieli „bezwarunkowe zaufanie“. Beseler zebrał 15 grudnia 1916 w Warszawie około 50 polityków polskich i rozwinął wobec nich program niemieckiego imperializmu, który miałyby praktycznie obowiązywać członków Tymczasowej Rady Stanu. Beseler określił proklamowanie nowego Królestwa Polskiego, jako *ein*

<sup>35</sup> RdI, Der provisorische Staatsrat des Königreichs Polen nr 19 680, k. 2.

<sup>36</sup> Tamże, k. 3—4.

<sup>37</sup> Rozporządzenie zostało także wydrukowane w „Verordnungsblatt des K. u. K. Militär-Generalgouvernements“, tamże, k. 14.

<sup>38</sup> B. v. Hutten-Czapski, *60 Jahre Politik und Gesellschaft* t. II, Berlin 1936, s. 318 [Redakcja utrzymała odsyłacz do niemieckiego wydania, aczkolwiek także polskie było autoryzowane. W ogromnej bowiem większości odsyłacze tyczą się tekstów niemieckich, przytaczanych w wydaniu polskim w tłumaczeniu Hutten-Czapskiego].

<sup>39</sup> Telegram des Legationsrates im Allerhöchsten Gefolge, v. Grünau, an das Auswärtige Amt vom 4. Dezember 1916, RdI, Der Provisorische Staatsrat des Königreichs Polen nr 19 680, k. 7.

<sup>40</sup> Tamże.

*freies von diesen Herrschern dem polnischen Volke dargebrachtes Geschenk.* Przy tym podkreślał Beseler wyraźnie: *Mit diesem Geschenk übernehmen diese Herrscher und mithin ihre Regierungen zugleich die Verpflichtung, an dem Wiederaufbau dieses Landes mitzuarbeiten, zugleich aber auch, - - diesen Wiederaufbau zu überwachen*<sup>41</sup>. Jakiegokolwiek nadzieje, dotyczące połączenia obszaru byłego Królestwa Polskiego z Galicją, Poznańskiem i Pomorzem, miały być całkowicie bezpodstawne. Beseler nie tylko wyraźnie wskazywał reprezentantom polskim, iż rządy niemiecki i austriacki będą kontrolować rozwój sytuacji w Polsce, ale oświadczył im również jednoznacznie, iż wszelka dalsza zmiana stanu wytworzonego przez akt 5 listopada, mogłaby następować jedynie po woli. - - *Denken Sie lieber an eine langsame Entwicklung* - -, zalecał w końcu Beseler<sup>42</sup>.

Generał-gubernator zwracał się zdecydowanie przeciw poglądom wielu polityków polskich, którzy uważali, iż jedynie rząd polski mógłby zażądać od Polaków daniny krwi i stąd uważali za konieczne szybkie powołanie rzeczywiście odpowiedzialnego rządu polskiego. Beseler oświadczył przybyłym Polakom, iż pierwszym zadaniem jest utworzenie armii. Utworzenie rządu i w ogóle rozbudowa polskiego życia państwowego należałyby do zadań, które dopiero później, w istocie rzeczy dopiero po wojnie, mogłyby być wzięte pod uwagę: *Fangen Sie mit dem Heer an*<sup>43</sup>. Całkiem niedwuznacznie wzywał Beseler polskich polityków, aby powiązali się z niemieckimi imperialistami, oddali się ich opiece i porzucili wszelkie „utopijne nadzieje“ co do odbudowy rzeczywiście niepodległej Polski. Beseler podkreślał w związku z tym, iż powinno *notwendig sein, sich einer Seite anzuschliessen*<sup>44</sup>.

*Arbeiten Sie mit uns zusammen, arbeiten Sie durch Ihre Vertrauensmänner — ich darf sagen, unter unserer Führung und Leitung und Sie werden mehr erreichen, als wenn Sie auf irgendwelche utopischen Wünsche eingehen* - - Ponieważ powstająca Polska nie byłaby dostatecznie wielka, ażeby jako mocarstwo samodzielnie występować w świecie, miała się przyłączyć do jednej ze stron, a mianowicie do państw środkowo-europejskich<sup>45</sup>.

Tak otwarte formułowanie imperialistycznych celów rządu niemieckiego spowodowało, iż dopiero po kilkutygodniowych pertraktacjach można było ogłosić listę członków Tymczasowej Rady Stanu. Nastąpiło to 11 stycznia 1917<sup>46</sup>.

Tymczasowa Rada Stanu<sup>47</sup>, której z miejsca przedłożono jasno zarysowaną linię polityczną, musiała być przygotowana nie tylko na wtrąca-

<sup>41</sup> RdI, Die Zukunft Polens nr 19 790, t. 99, s. 8.

<sup>42</sup> Tamże, t. 99, s. 16.

<sup>43</sup> Tamże, t. 99, s. 24.

<sup>44</sup> Tamże, t. 99, s. 26.

<sup>45</sup> Tamże. Ocena tych wynurzeń Beselera przez Conz ego, op. cit., s. 247 nn., wskazuje, jak dalece Conze występuje po stronie imperialistycznej polityki niemieckiej i jak bardzo negatywnie odnosi się do narodu polskiego.

<sup>46</sup> W liście do Kanclerza Rzeszy z 5 stycznia 1917 (w odpisie także do sekretarza stanu do spraw wewnętrznych) podkreślał Beseler, że wprowadzenie teraz Tymczasowa Rada Stanu powstała, ale nie posiada żadnego oparcia w narodzie.

<sup>47</sup> W sprawach dotyczących zagadnień techniki zarządzania por. poglądy M. H a n d e l s m a n a, *La Pologne, sa vie économique et sociale pendant la guerre*, Paris — New Haven 1932.

nie się w dowolnym momencie generał-gubernatora, ale i na bezpośrednią interwencję rządu Rzeszy. W liście Bethmanna-Hollwega do generał-gubernatora Beselera z 22 stycznia 1917, wystosowanym w związku z powołaniem Tymczasowej Rady Stanu, mowa była w tej sprawie: *Der Staatsrat wird - - im wesentlichen aber politische Fragen erörtern, bei deren Behandlung ich als verantwortlicher Leiter der Politik des Reiches und Preussens nicht auf meine Mitwirkung verzichten kann - - Ich glaube mich der Zustimmung Eurer Exzellenz ohne weiteres versichert halten zu dürfen, wenn ich es für selbstverständlich erkläre, dass auch die deutschen Regierungskommissare, die für den Provisorischen Staatsrat bestellt worden sind, keinerlei die Politik des Reiches irgendwie verpflichtende Erklärungen ohne meine Zustimmung werden abgeben können*<sup>48</sup>.

Początkowo rząd niemiecki czuł się w Polsce niemal u celu swych pragnień. W „Notiz betr[effend] Polen“ z 20 stycznia 1917 podkreślano, iż Tymczasowa Rada Stanu „dobrze zaczęła“ i uprawia wyraźnie antyrosyjską politykę jednocześnie ciężąc ku Niemcom<sup>49</sup>.

Jak pokazały jednak wydarzenia i dalsze raporty generał-gubernatorstwa — między rzeczywistością i dopiero co przytoczoną notatką istniała wielka rozbieżność. W poczuciu swego urojonego sukcesu i ze względu na pilną potrzebę wystawienia armii polskiej rząd niemiecki opracował już niemiecko-polską konwencję wojskową<sup>50</sup>, która ustalała ze wszelkimi szczegółami, w jaki sposób należy uczynić z „armii polskiej“ narzędzie imperializmu niemieckiego<sup>51</sup>.

W sprawie tej postanowiono:

1. Polska otrzymuje własną armię narodową pod zwierzchnictwem wojskowym króla Polski i z własnym zarządem armii (Ministerstwo Wojny). Cesarz niemiecki ustala liczebność armii w czasie pokoju i strukturę w czasie wojny.

2. Mobilizacja, straż graniczna i mobilizacja gospodarcza opierają się o zasady i wskazówki niemieckie, pod kontrolą niemiecką. W czasie wojny armia polska jest częścią składową wojska niemieckiego. Wszelkie wykorzystanie poza Polską i wszelkie łączenie oddziałów niemieckich i polskich zależy wtedy od uznania cesarza niemieckiego.

3. Wojskowi polscy składają przysięgę swemu królowi, z dodaniem, iż w czasie wojny będą posłuszni rozkazom cesarza niemieckiego.

4. Oznajmienie groźby wojny i mobilizacja stanowią wyłączne uprawnienia cesarza niemieckiego.

5. W Polsce obowiązek służby wojskowej wprowadzony zostanie podobnie jak w Niemczech. Od obowiązku tego mogą być zwolnieni: Żydzi w zamian za odpowiednią opłatę podatkową; dalej Polacy z obszarów niemieckich, jeżeli osiedlą się w Królestwie Polskim<sup>52</sup>.

<sup>48</sup> B. v. Hutten-Czapski, op. cit., t. II, s. 328.

<sup>49</sup> W każdym razie Beseler już 5 stycznia 1917 zwracał w liście uwagę Bethmann-Hollwega na fakt, iż znaczna część narodu polskiego nie uznaje Tymczasowej Rady Stanu za swe przedstawicielstwo. W. Conze, op. cit., s. 250.

<sup>50</sup> Tymczasowy tajny projekt został rozesłany 10 lutego 1917 przez ministerstwo wojny do zainteresowanych placówek służbowych.

<sup>51</sup> Vorläufiger Entwurf einer Deutsch-Polnischen Militärkonvention, RqI, Die deutsch-polnische Militärkonvention nr 19 683, k. 3—5, także k. 6—8 i 9—11.

<sup>52</sup> Miało to pobudzić Polaków do opuszczania niemieckiego obszaru państwowego, aby w ten sposób stworzyć możliwości dla łatwiejszej germanizacji zrabowanego Polsce obszaru.

6. Ustawodawstwo wojskowe w Polsce wprowadza się w uzgodnieniu z niemieckim ustawodawstwem wojskowym.

7. Kontrwywiad wojska polskiego znajduje się pod nadzorem niemieckim.

8. Liczebność armii w czasie pokoju wynosi 0,5% ludności. Ewentualnie może być podniesiona do 1%.

9. Koszty utrzymania armii polskiej ponosi państwo polskie.

10. Organizację, uformowanie i wyszkolenie armii polskiej kształtuje się wedle wzorów niemieckich.

11. Wyposażenie i odznaki stopni odpowiadają wzorom niemieckim. Umundurowanie w czasie pokoju będzie dowolnie ustalane przez rząd polski. W okresie wojny armia polska nosi umundurowanie wedle niemieckiego wzoru i kroju.

12. Armie niemiecka i polska mają taką samą broń i taką samą amunicję. Własna produkcja polskiej broni i amunicji może być podjęta tylko za zezwoleniem niemieckim. Broń i amunicja mogą być przywożone tylko z Niemiec.

13. Umocnienia i twierdze mogą być wznoszone w Polsce jedynie za zezwoleniem cesarza niemieckiego. Wtedy jednak Niemcy ponoszą połowę kosztów.

14. Budowa urzędzeń strategicznych w Polsce następuje jedynie w bezpośrednim porozumieniu z instytucjami niemieckimi, albo na ich zlecenie i pod ich nadzorem.

15. Garnizony będą zakładane w Polsce wedle wskazówek niemieckich.

16. Niemcy otrzymują prawo utrzymywania w twierdzach polskich załóg w czasie pokoju.

17. Stanowiska oficerskie i urzędnicze będą obsadzone przez króla Polski. Cesarzowi niemieckiemu przysługuje prawo sprzeciwu przy obsadzaniu stanowisk dowodzących generałów albo też stanowisk o równej lub wyższej randze. W czasie wojny może następować wzajemna wymiana oficerów, urzędników i generałów.

18. W armii polskiej obowiązuje polski język komendy, należy jednak uprawiać język niemiecki.

19. Wyższe wykształcenie wojskowe odbywa się w Niemczech<sup>53</sup>.

20. Tworzy się niemiecko-polską komisję wojskową w celu koordynacji. Nadto wymienia się stałych pełnomocników wojskowych.

21. Cesarz niemiecki jest uprawniony do wprowadzania w Polsce, albo w jej częściach, stanu oblężenia. Wojska niemieckie mogą w takim wypadku być przeniesione do Polski także poza twierdze.

22. Na okres przejściowy — aż do zorganizowania wojska polskiego — Niemcy mają prawo pozostawić swe wojska w Polsce<sup>54</sup>.

Ze strony polskiej żądano, aby TRS otrzymała większe uprawnienia.

Po 5 listopada 1916 pierwsze żądanie Tymczasowej Rady Stanu dotyczyło przekazania szkolnictwa<sup>55</sup>. TRS pragnęła przejąć nadzór nad

<sup>53</sup> Mowa tu o wyszkoleniu na poziomie sztabu generalnego, o wyszkoleniu w akademiach wojennych itp.

<sup>54</sup> Ze strony zainteresowanych placówek służbowych nie nadesłano w stosunku do tego projektu sprzeciwów, względnie tylko mało istotne zarzuty.

<sup>55</sup> Sprawozdanie Kriesa z 14 czerwca 1917 dla sekretarza stanu do spraw wewnętrznych, RdI, Die Übergabe des Schulwesens an den provisorischen Staatsrat nr 19 688, k. 4—12.

wszystkimi szkołami w Polsce, podczas gdy zarząd niemiecki nie chciał podporządkować jej szkół mniejszości narodowych, przede wszystkim szkół niemieckich<sup>56</sup>. TRS formułowała swe żądania, dążąc do wystąpienia w Królestwie Polskim w roli suwerena — na początek przynajmniej w dziedzinie szkolnictwa. Uzasadnione żądanie łączyło się jednak już z tendencjami negatywnymi; chciano mianowicie powołać ograniczyć szkolnictwo mniejszości narodowych, nie tylko niemieckiej, ale np. przede wszystkim mniejszości żydowskiej. Z kolei władzom niemieckim zależało nie na tym, aby bronić spraw mniejszości, ale w pierwszym rzędzie, aby stworzyć mniejszości niemieckiej szczególne stanowisko, które można by wykorzystać w każdej chwili dla poparcia imperialistycznych dążeń<sup>57</sup>.

Jeszcze wcześniejsze było żądanie przekazania polskim instytucjom wymiaru sprawiedliwości. Od utworzenia generał-gubernatorstwa warszawskiego politycy polscy występowali do władz niemieckich, z postulatami w tej dziedzinie. Znaczna większość polskich adwokatów sprzeciwiała się jakiegokolwiek współpracy w sądownictwie okupantów lub pod nadzorem okupantów. Żądali oni polskiego, narodowego sądownictwa. Ich organizacją zawodową było „Koło“. Tylko bardzo niewielka liczba prawników polskich stanęła do dyspozycji okupantów. Owi kolaboranci posiadali własną organizację: „Zjednoczenie“. Tymczasowa Rada Stanu utworzyła natychmiast własny departament sprawiedliwości pod kierownictwem Bukowieckiego. Podjął on na początku 1917 r. rozmowy z okupantami w sprawie przejęcia sądownictwa w Polsce. W sprawie tej doszło do poważnych sprzeczności między rządem niemieckim i austriackim, ponieważ rząd austriacki na wspólnej niemiecko-austriacko-polskiej konferencji 23 lutego 1917 pozytywnie ustosunkował się do polskich wniosków — bez uprzedniego porozumienia z rządem niemieckim. Tymczasem rząd niemiecki oświadczył, iż byłoby niezmiernie ciężko wyłączyć jedną dziedzinę zarządzania z aparatu okupacyjnego<sup>58</sup>.

Beseler zastrzegął się 27 lutego 1917 wyraźnie przeciw przekazaniu wymiaru sprawiedliwości Tymczasowej Radzie Stanu<sup>59</sup>, przy czym stanowisko swe motywował tym, iż powątpiewa, czy *„eine geordnete und unparteiische, reinpolnische Rechtspflege speziell den Deutschen gegenüber nach Lage der Verhältnisse schon jetzt möglich ist“*<sup>60</sup>. Rządy niemiecki i austriacki porozumiały się na wspólnej konferencji w Lublinie na początku 1917 r., że — nie mając zamiaru ustąpić polskim żądanom — oświadczą swą gotowość przekazania wymiaru sprawiedliwości w istocie po to tylko, aby nie uczynić sytuacji Tymczasowej Rady Stanu całkowicie nie do zniesienia. Przekazanie to nastąpiłoby tylko po wypeł-

<sup>56</sup> Tamże, k. 4—12, 35—38.

<sup>57</sup> Jak mało zależało imperialistom niemieckim na obronie praw mniejszości narodowych, wskazuje kompromis, który zawarły później władze niemieckie. Ustaliły one wtedy w nim wyjątkową sytuację tylko dla szkolnictwa niemieckiego. Wszystkie inne narodowości zostały wydane na łup imperialistycznym dążeniom polskich klas posiadających.

<sup>58</sup> Wszystkie dane wedle sprawozdania Kriesa dla Urzędu Rzeszy do Spraw Wewnętrznych z 15 lipca 1917. RdI, Die Übergabe des Justizwesens an den provisorischen Staatsrat nr 19 686, k. 14—30.

<sup>59</sup> Tamże, k. 41—42.

<sup>60</sup> Tamże, k. 42.

nieniu „pewnych“ warunków, co potrwałoby oczywiście jeszcze długo. Oba rządy postanowiły Tymczasowej Radzie Stanu *Antwort in dem bereits oben erwähnten Sinne (das heisst: ja ... aber ... aber ...)* zu erteilen <sup>61</sup>.

Na początku marca i w kwietniu departament sprawiedliwości przedłożył jednak generał-gubernatorowi projekty rozporządzeń w sprawie sądownictwa — nie zważając na ociąganie się władz okupacyjnych <sup>62</sup>. Te ze swej strony odroczyły jednak swą planowaną odpowiedź dwukrotnie — przede wszystkim ze względu na oddziaływanie rewolucji lutowej w Rosji. Dopiero 18 maja 1917 Beseler poczuł się zmuszony, ze względu na rozwój sytuacji politycznej w Polsce, do ograniczenia swych sprzeciwów i kontynuowania rozpatrywania sprawy.

Po pewnych trudnościach, które były spowodowane rywalizacją niemiecko-austriacką, oporami wewnątrz kół rządzących w Niemczech i wzmożoną opozycją w Polsce, mocarstwa centralne wyraziły 8 czerwca swą gotowość przekazania Tymczasowej Radzie Stanu przynajmniej ograniczonych kompetencji, a mianowicie w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, szkolnictwa i spraw wyznaniowych. Nastąpić to miało pod warunkiem, iż zagwarantowane będą kompetencje okupantów, wynikające z prawa międzynarodowego <sup>63</sup>.

Zapowiedź przekazania wymiaru sprawiedliwości Tymczasowej Radzie Stanu wywołała falę oburzenia wśród przedstawiciele niemieckiego kapitału finansowego, którzy uprzednio nawiązali kontakty z polskimi kapitalistami. Niemcy obawiali się, że w wypadku sporów prawnych między nimi a polskimi przedsiębiorcami sądy polskie orzekać będą raczej na korzyść strony polskiej. M. in. Izba Handlowa w Berlinie wskazywała 18 czerwca 1917 na zaniepokojenie ze strony banków, ponieważ przekazanie wymiaru sprawiedliwości w ręce polskie byłoby *mit den ernstesten Folgen für die sehr erheblichen deutschen Vermögensinteressen in Polen verknüpft*. Bankierzy niemieccy nie mogliby wyegzekwować swych wierzytelności <sup>64</sup>. Izba Handlowa w Berlinie obawiała się także, że znaczna liczba firm polskich, aby pozbyć się zobowiązań finansowych wobec niemieckich finansistów, po prostu ogłosi upadłość mogąc liczyć na poparcie polskiego sądownictwa <sup>65</sup>.

Do Izby Handlowej w Berlinie przyłączyły się Zrzeszenie Handlu Wełną w Lipsku <sup>66</sup>, Związek Handlu Wełną w Bremie <sup>67</sup>, Związek Niemieckich Firm Futrzarskich z siedzibą w Lipsku <sup>68</sup>, Związek Niemiec-

<sup>61</sup> Tamże, k. 18.

<sup>62</sup> Tamże, k. 48—65.

<sup>63</sup> Sprawozdanie Lerchenfelda. RdI, Der Provisorische Staatsrat des Königreiches Polen nr 19 680, k. 237—245. Erklärung der deutschen und der österreichisch-ungarischen Regierung vom 8.6.1917 auf die Deklaration des provisorischen Staatsrates vom 1.5.1917, patrz Reichstag, Drucksache nr 568 w: Landeshauptarchiv Dresden, Ministerium der Auswärtigen Angelegenheiten, Politische Verhältnisse der Ostseeprovinzen betr. 1915—20 [= MAA, Ostseeprovinzen] nr 2173, k. 173.

<sup>64</sup> RdI, die Übergabe des Justizwesens an den provisorischen Staatsrat nr 19 686, k. 2—7.

<sup>65</sup> Podanie z 14 lipca 1917, tamże, k. 249—250.

<sup>66</sup> Podanie z 7 lipca 1917 do władz Rzeszy, tamże, k. 244—245; Podanie z 9 lipca 1917 do ministra spraw zagranicznych Saksonii, tamże, k. 255—257.

<sup>67</sup> Podanie z 9 lipca 1917, tamże, k. 247—248.

<sup>68</sup> Podanie z 16 lipca 1917, tamże, k. 251.

kich Gremplarni i Przędzalni Wełny Czesankowej<sup>69</sup>, Komisja Wojenna Przemysłu Niemieckiego<sup>70</sup> i Niemiecki Związek Ochrony Wierzyteli w Krajach Nieprzyjacielskich<sup>71</sup>. Ażeby pójść na rękę przedstawicielom niemieckiego kapitału finansowego, którzy się tak denerwowali zamierzonym przekazaniem sądownictwa w ręce polskie, postanowiono, że skargi cywilne będą mogły być wnoszone przed sądy niemieckie nawet po zamierzonym przekazaniu sądownictwa Tymczasowej Radzie Stanu. Co więcej, bieżące skargi instytucji niemieckich przeciw Polakom mogły być zgłaszane, tak jak i przedtem, sądom niemieckim, jeżeli oskarżyciel niemiecki złożył do połowy września odpowiednie oświadczenie stwierdzające, iż życzy sobie, aby sprawa rozpatrywana była przed sądem niemieckim. Nawet nie wniesione jeszcze skargi mogły być złożone sądowi niemieckiemu, jeżeli oskarżyciel niemiecki wszczął proces do połowy października<sup>72</sup>. Jednak także to rozwiązanie przejściowe nie zadowalało niemieckich monopolistów<sup>73</sup>. Rząd niemiecki poczuł się więc zmuszony jeszcze raz podkreślić, iż rozwiązanie to będzie działało także poza przewidzianym okresem — a więc praktycznie w okresie na razie nieograniczonym<sup>74</sup>.

W rezultacie po rozporządzeniu z 19 sierpnia 1917 nastąpiło przekazanie sądownictwa Tymczasowej Radzie Stanu<sup>75</sup>. Sądownictwo zostało przekazane władzom polskim pod warunkiem zachowania nadzoru przez generał-gubernatora, niemieckiego prawa weta przy nominacjach wyższych funkcjonariuszy, prawa ułaskawiania i prawa zatwierdzania wyroków śmierci<sup>76</sup>. Poza sądami wojskowymi pozostały nadal jeszcze w Polsce sądy okupacyjne, które nie były podporządkowane władzom polskim, a do ich kompetencji należały liczne sprawy karne i cywilne<sup>77</sup>. Państwowość polska nie otrzymała tym samym pełnej suwerenności w dziedzinie sądownictwa.

Zaostrzony opór w Polsce zmusił władze okupacyjne do nowych ustępstw. „Patent tyczący się władzy państwowej w Królestwie Polskim“<sup>78</sup> pozwalał na powołanie Rady Regencyjnej jako tymczasowej gło-

<sup>69</sup> Podanie z 12 lipca 1917, tamże, k. 253.

<sup>70</sup> Podanie z 20 lipca 1917, tamże, k. 261.

<sup>71</sup> Podanie z 26 lipca 1917, tamże, k. 306.

<sup>72</sup> Tamże, k. 440—441.

<sup>73</sup> Podanie Komisji Wojennej Przemysłu Niemieckiego z 28 września 1917, RdI Die Übergabe des Justizwesens an den provisorischen Staatsrat, nr 19687, k. 2; Podanie Niemieckiego Związku Ochrony Wierzyteli w Krajach Nieprzyjacielskich z 28 września 1917, tamże, k. 3—44; Podanie Związku Handlu Wełną w Bremie z 22 listopada 1917, tamże, k. 14—17; Podanie Komisji Centralnej Zrzeszenia Handlu Wełną z siedzibą w Lipsku, z 17 grudnia 1917, tamże, k. 7; Podanie Zrzeszenia Stosunków Handlowych z 2 stycznia 1918, tamże, k. 10—11.

<sup>74</sup> Tamże, k. 22—23, 25, 28.

<sup>75</sup> „Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warschau”, nr 84 z 18 sierpnia 1917 — RdI, Die Übergabe des Justizwesens an den provisorischen Staatsrat nr 19 686, k. 443—465.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Tamże.

<sup>78</sup> Koncepty i czystopisy „Patentu” — zob. RdI, Die Zukunft Russisch-Polens Allgemein nr 19 673, k. 5—28. Zob. także: Allerhöchster Erlass Seiner Majestät des Deutschen Kaisers an den Generalgouverneur v. Beseler vom 12.9.1917, MAA, Ostseeprovinzen nr 2173, k. 174 (175). Tekst „Patentu”, także tamże, k. 175. Przy tym Erlass der beiden Generalgouverneure an die Geschäftsführende Kommission des Provisorischen Staatsrates, tamże, k. 175/176. Drukowany tekst „Patentu” P. Roth, op. cit., s. 129 n.

wy państwa i Rady Stanu jako parlamentarnego ciała reprezentacyjnego, a także na utworzenie ministerstw polskich. Jeżeli tym samym miała przejść *die Staatsgewalt in der Hauptsache in die Hände einer nationalen Regierung*, przecież jednak podkreślano ponownie zależność tego „rządu narodowego“ od obcych mocarzy, skoro powoływano się na rzekomo *selbstgewählte Anschluss* Polski do mocarstw centralnych<sup>79</sup>. Statut Rady Stanu podlegał zatwierdzeniu mocarstw okupacyjnych, zaś generał-gubernatorowi pozostawiono także po tym „Patencie“, który był swego rodzaju prowizoryczną konstytucją, daleko idące prawa sprzeciwu i zatwierdzania. Tak jak i wcześniej, odmawiano rządowi polskiemu własnej reprezentacji wobec prawa międzynarodowego i prawa do zawierania umów międzynarodowych<sup>80</sup>. Pełna zależność tego dziwnego tworu państwowego jeszcze raz została dobitnie podkreślona w przemówieniu Beselera, w którym wskazał on, iż państwo polskie powołane zostało do życia *allerdings unter ausdrücklicher Betonung des rückhaltlosen freien Anschlusses an die Mittelmächte*<sup>81</sup>.

Obecnie, po wydaniu „Patentu“, generał-gubernator poczuł się zmuszony, po wielomiesięcznym zwlekaniu, do przekazania szkolnictwa instytucjom polskim. Wydano sześć rozporządzeń w sprawie szkolnictwa<sup>82</sup>. Rozporządzenia o przekazaniu szkolnictwa stanowiły kompromis między poglądami niemieckimi i polskimi. Zgodnie z rozporządzeniami otoczono szczególną ochroną szkolnictwo mniejszości narodowych, ochrona ta miała jednak dotyczyć tylko mniejszości niemieckiej<sup>83</sup>. Władzom okupacyjnym przekazywano daleko idące uprawnienia nadzorcze<sup>84</sup>. Formalnie przekazanie szkolnictwa nastąpiło 1 października 1917.

Po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Rosji i w związku z rokowaniami pokojowymi, ze strony polskiej wysunięta została przez rząd Kucharzewskiego sprawa zezwolenia na powołanie polskich przedstawicielstw dyplomatycznych — przynajmniej w stolicach państw centralnych, Rosji Radzieckiej i Ukrainy oraz kilku krajów neutralnych. Rząd niemiecki, który ustalił, iż Polsce nie zezwoli się na posiadanie przedstawicielstw dyplomatycznych i że „Królestwu Polskiemu nie zezwoli się na prowadzenie samodzielnej polityki zagranicznej“, sprzeciwił się temu. Tylko w niewielu wypadkach zezwolono na powołanie tzw. „mężów zaufania“, dla których działalność brakło jednak jakichkolwiek podstaw w prawie międzynarodowym. Nie posiadali oni żadnych uprawnień i w istocie rzeczy mogli jedynie próbować zdobyć sobie w jakiś sposób osobiste uznanie.

W. Conze informuje o działaniach „rządu“ Kucharzewskiego w sprawie wysłuchania polskich przedstawicieli dyplomatycznych i pisze dalej: *Kucharzewski erreichte im Dezember 1917 lediglich, dass der werdende polnische Staat ständige diplomatische Vertreter nach Berlin, Wien, Sofia, Konstantinopel, Bern, Stockholm und Kopenhagen, sowie nach dem Frieden im Osten auch nach Petersburg und Kiew entsenden*

<sup>79</sup> B. v. Hutten-Czap ski, op. cit. t. II, s. 416.

<sup>80</sup> Tamże, k. 417.

<sup>81</sup> B. v. Hutten-Czap ski, op. cit. t. II, s. 417.

<sup>82</sup> „Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warchau“, nr 87 z 20 września 1917, RdI, Die Übergabe des Schulwesens an den provisorischen Staatsrat nr 19 688, k. 104—119.

<sup>83</sup> Tamże.

<sup>84</sup> B. v. Hutten-Czap ski, op. cit. t. II, s. 409.



*durfte*<sup>85</sup>. Nie odpowiada to istocie rzeczy. Jak pokazują akta niemieckie, rząd niemiecki nie zezwolił w grudniu 1917 r. na wysłanie przedstawicieli dyplomatycznych, czy też przedstawicieli bez pełnomocnictw dyplomatycznych, do jakiegokolwiek wymienionej tu miejscowości. Jak komunikował 9 listopada 1917 Urząd do Spraw Zagranicznych w piśmie do Urzędu Rzeszy do Spraw Wewnętrznych, jedynie w Berlinie znajdował się wówczas przedstawiciel polski, Dziembowski-Pomian, który zresztą był tylko nieoficjalnie przydzielony do poselstwa niemieckiego<sup>86</sup>. Także notatki z 26 stycznia 1918 i z 2 lutego 1918 wskazują, iż rząd niemiecki występował zupełnie zdecydowanie przeciwko wysłaniu oficjalnych przedstawicieli do Berna, Sztokholmu, Wiednia czy też Berlina<sup>87</sup>. Dopiero później sytuacja nieco się zmieniła i zezwolono na wysłanie polskich „mężów zaufania“ do Berlina, Wiednia, Sofii i Piotrogradu. Wydaje się — jeśli wziąć pod uwagę akta niemieckie i wielką wstrzemięźliwość rządu niemieckiego — że trudno byłoby mówić na wiosnę 1918 r. o „przedstawicielstwach zagranicznych *de facto*“<sup>88</sup>. Chodziło tu jedynie o uwarunkowaną ogólną sytuacją międzynarodową milczącą tolerancję wobec nieoficjalnych polskich przedstawicieli, których trafnie charakteryzowało nie wiążące i niejasne określenie „mężowie zaufania“. Tak więc w aktach niemieckich byli wymieniani jako *Vertrauensmänner*: w dniu 31 maja 1918 Pułaski w Kijowie, baron Manteuffel w Dyneburgu, Lednicki w Piotrogradzie<sup>89</sup>. Później, 6 lipca 1918 dr Wędkiewicz w Sztokholmie<sup>90</sup>, a jeszcze nieco później, 6 sierpnia 1918, Wańkiewicz w Kijowie<sup>91</sup>. Dopiero pod koniec wojny powiększyła się liczba pracujących za granicą na polecenie „rządu“ polskich polityków polskich. Określani oni byli w notatce z 11 września 1918 w dalszym ciągu jako „przedstawiciele zagraniczni“ (*Auslandsvertreter*)<sup>92</sup>, wobec których rząd niemiecki, podobnie jak przedtem, zachowywał się nader wstrzemięźliwie. Wymienieni byli: w Berlinie Adam hr. Ronikier, w Wiedniu Stefan hr. Przeździecki, w Sofii dr Tadeusz Grabowski, w Bernie prof. dr Michał hr. Rostworowski, w Sztokholmie przedstawiciel był przewidywany, tymczasowo stanowisko nieobsadzone, w Hadze dr Jan Włodek, w Helsinkach Józef Żabicki, w Moskwie Aleksander Lednicki. Planowano powołanie przedstawicieli zagranicznych w Kijowie, Konstantynopolu i Kopenhadze. Poza tym w Noworosyjsku znajdował się „mąż zaufania do spraw uciekinierów“, Kazimierz Pstrokoński.

Dopiero w obliczu nadciągającej klęski 28 października 1918 Urząd do Spraw Zagranicznych skierował do generał-gubernatorstwa w Warszawie instrukcję, zgodnie z którą zezwalano na powołanie w Berlinie i Wiedniu przedstawicieli dyplomatycznych Polski. Nie miano również wnosić sprzeciwów wobec wysyłania polskich przedstawicieli dyplomatycznych do krajów, które nie znajdowały się w stanie wojny z mo-

<sup>85</sup> W. Conze, op. cit., s. 318.

<sup>86</sup> RdI, Die diplomatischen Beziehungen des Königreichs Polen zu anderen Staaten nr 19 724, k. 2.

<sup>87</sup> Tamże, k. 6—7 i 14.

<sup>88</sup> W. Conze, op. cit., s. 364, przypis 55.

<sup>89</sup> RdI, Die diplomatischen Beziehungen des Königreichs Polen zu anderen Staaten nr 19 724, k. 20—21.

<sup>90</sup> Tamże, k. 25.

<sup>91</sup> Tamże, k. 30.

<sup>92</sup> Tamże, k. 36.

carstwami centralnymi. Podtrzymywano jednak nadal, iż obcy przedstawiciele dyplomatyczni w Polsce mogą osiadać tylko za zgodą państw centralnych. Dopiero teraz również zezwolono stronie polskiej na prowadzenie między Warszawą i Berlinem tajnej korespondencji dyplomatycznej<sup>93</sup>.

W związku z wrześnieowym „Patentem“ podjęte zostały przez rząd niemiecki, mniej więcej od października 1917, przygotowania dla traktatowych porozumień w sprawie ścisłego związku Polski z Niemcami (tzw. „układu państwowego“)<sup>94</sup>. Wedle zachowanego zarysu pt. „Übersicht über die bei Abschluss eines Staatsvertrages zwischen dem Deutschen Reich und Polen zu regelnden Punkte“ ów układ państwowy obejmował miał umowy w następujących sprawach: układu sojuszniczego, granic Polski, podjęcia stosunków dyplomatycznych i konsularnych, konwencji wojskowej, unii celnej lub układu handlowego, wprowadzenia niemieckiego ustawodawstwa socjalnego w Polsce, unii walutowej i monetarnej<sup>95</sup>, uregulowania sprawy emigracji sezonowej polskich robotników, ochrony Polaków pochodzenia niemieckiego, używania bez przeszkód języka niemieckiego w życiu publicznym i prywatnym w Polsce, ochrony mniejszości narodowych, porozumień w sprawie udziału Polski w kosztach wojennych i kosztach reparacji, umów w sprawie czasu trwania wojskowej okupacji kraju, zagadnień waluty polskiej i prawomocności wszystkich wyroków i decyzji, wydanych przez władze okupacyjne<sup>96</sup>. Początkowo przewidywano na 15 kwietnia 1918 naradę w sprawie szczegółów tego układu państwowego. Termin został ze względu na sytuację w Polsce przesunięty<sup>97</sup>; w rezultacie narada nie odbyła się już nigdy<sup>98</sup>. Rozwój wydarzeń odsunął na bok ów niewolniczy układ. Od jesieni 1917 r. niemieckie instytucje rządowe próbowały posunąć naprzód zagadnienie polskiego kolejnictwa. Po „Patencie“ wrześnieowym rząd niemiecki został zmuszony przez najbardziej zainteresowane w sprawach polskiej gospodarki „Deutsche Continental — Gas Gesellschaft Dessau“ do przyśpieszenia prac, ponieważ ze względu na narodowe dążenia polityczno-gospodarcze Polaków zbliżała się dla rządu niemieckiego „godzina dwunasta“<sup>99</sup>. Jednakże dopiero w grudniu 1917 r. została oszacowana wartość polskich kolei<sup>100</sup>. 26 stycznia 1918 pruski minister robót publicznych zaproponował Urzędowi Rzeszy do Spraw Wewnętrznych, ażeby podjąć ponownie rokowania w sprawie układu o towarzystwie kolejowym. Stwierdzał jednak przy tym, iż nie jest jeszcze nadal wystar-

<sup>93</sup> Tamże, k. 42.

<sup>94</sup> Do tej sprawy różne podania i raporty zob. RdI, Der Staatsvertrag mit Polen nr 19 704.

<sup>95</sup> W tej sprawie 2 lipca 1918 dyrekcja Reichsbanku wysunęła wniosek, aby Polskę przyjąć do niemieckiego związku celnego, a potem wprowadzić w Polsce niemiecką walutę markową (wedle przeliczenia: 1 piast = 80 fenigów w złocie). W żadnym wypadku waluta polska nie mogłaby być przedstawiona na austriacki system walutowy, oparty o koronę. Tamże, k. 28—32.

<sup>96</sup> Tamże, k. 127—131.

<sup>97</sup> Tamże, k. 134.

<sup>98</sup> Kriegsausschuss der deutschen Industrie zażądał 22 sierpnia 1918 udzielenia mu możliwości dla zajęcia stanowiska wobec gotowego projektu układu państwowego. Rötger i Friedrichs do Hertlinga — tamże, k. 189.

<sup>99</sup> Dyrektor generalny Heck 30 października 1917 do Helffericha — RdI, Die Regelung der Eisenbahnfrage nr 19 681, k. 77—78.

<sup>100</sup> Tamże, k. 89, 92—93.

czająco jasne, czy koleje polskie powinny być własnością Rzeszy Niemieckiej, czy też „wbrew oczekiwaniom“ miałyby być przekazane państwu polskiemu<sup>101</sup>. Z kolei zwołana 18 lutego 1918 konferencja nie doprowadziła do jakiegokolwiek rezultatu poza powołaniem podkomisji, która po pierwsze miała zbadać zebrane materiały w sprawie wartości polskiego kolejnictwa, po drugie zaś miała wyjaśnić, czy Niemcy i Austria byłyby bezpośrednio akcjonariuszami mającego powstać towarzystwa, czy też Niemcy byłyby współwłaścicielem poprzez Bank Rzeszy i Pruski Bank Państwowy<sup>102</sup>. Podkomisja wysunęła następnie w sprawozdaniu ze swej działalności wnioski, aby usunąć całkowicie wpływy austriackie z towarzystwa, co najmniej zaś usunąć współwłaścicieli austriackich z zarządu towarzystwa. Gdyby Austria miała współuczestniczyć. Prusy powinny wystąpić jako współwłaściciel, aby przeszkodzić możliwości, iż Austria i Polska mogłyby wspólnie przegłosowywać Niemcy. Państwo polskie uczestniczyć miało w towarzystwie w jednej z następujących form, zależnie od sytuacji w kraju: albo otrzymałoby większość akcji, jednakowoż akcje niemieckie dawałyby uwielokrotnione prawo głosu, albo też większość akcji otrzymałyby Niemcy, a Polska otrzymywałaby tylko większą część zysku. W każdym wypadku Rzesza Niemiecka otrzymywałaby głos rozstrzygający w radzie nadzorczej<sup>103</sup>.

Sprawa komplikowała się jeszcze dlatego, że Prusy bezwzględnie pragnęły uczestniczyć w towarzystwie<sup>104</sup>, zaś rząd polski wysunął latem żądanie przekazania kolejnictwa wyłącznie w jego ręce<sup>105</sup>.

W sierpniu 1918 r. długotrwałe przygotowania ze strony niemieckiej zostały zakończone na tyle<sup>106</sup>, iż rząd niemiecki uznał za możliwe wystąpić ze swymi wnioskami do rządu polskiego. Jednakże z powodu ciężkiej dla władz niemieckich sytuacji tak sprawa polskiego kolejnictwa, jak i wiele innych, pozostały w zawieszaniu<sup>107</sup>.

Widać jasno, iż władze niemieckie nie ofiarowywały narodowi polskiemu w żadnym wypadku „wspaniałomyślnego daru“ i nie zamierzały tego uczynić. Próbowano natomiast uczynić z Polski zależny, półkolonialny organizm państwowy, o ograniczonej odpowiedzialności własnej. To, co oferowano narodowi polskiemu jako „państwo narodowe“, było jedynie karykaturą państwa polskiego, a więc tym, co Lenin słusznie

<sup>101</sup> Dyrektor generalny Heck 30 października 1917 do Helfferich — RdI, die Regelung der Eisenbahnfrage nr 19 681, k. 97.

<sup>102</sup> Tamże, k. 109—110, 113—115.

<sup>103</sup> Tamże, k. 164—187.

<sup>104</sup> Posiedzenie podkomisji z 2 sierpnia 1918, tamże, k. 224—226.

<sup>105</sup> Memoriał ministra przemysłu i handlu Polski, Broniewskiego z 6 lipca 1913, RdI, Die Regelung der Eisenbahnfrage nr 19 682, k. 54—56.

<sup>106</sup> Gotowy „Entwurf zu einem Abkommen zwischen Deutschland und Polen über die polnischen Eisenbahnen“ opierał się na wypracowanych założeniach, nie zawierał jednak dokładniejszych danych o podziale akcji i zysków. RdI, Die Regelung der Eisenbahnfrage nr 19 681, k. 181—183. Także to świadczyło, iż jeszcze niektóre bardzo ważne zagadnienia ze względu na sytuację międzynarodową musiały pozostać nie wyjaśnione.

<sup>107</sup> Podkomisja, która zajmowała się opracowaniem wszystkich materiałów wstępnych dla układu o towarzystwie kolejowym, wezwała już 2 sierpnia 1918 do poczekania, aż zostanie zawarty układ państwowy niemiecko-polski. RdI, Die Regelung der Eisenbahnfrage nr 19 682, k. 31—33. Zaś na konferencji w Urzędzie Rzeszy do Spraw Wewnętrznych 18 września 1918 zostały powzięte zasadniczo sprzeczne uchwały, aby przyspieszyć załatwienie problemu kolejowego, ale z drugiej strony, aby postępować dalej bardzo, ale to bardzo ostrożnie. Tamże, k. 51—52.

nazwał „niedorozwiniętym tworem państwowym“<sup>108</sup>. Aż do końca pierwszej wojny światowej podtrzymywał rząd niemiecki plan utrzymania narodu polskiego w niewoli w drodze realizacji „prawie samodzielnego“ państwa<sup>109</sup>.

W nadziei, iż uda się w Polsce mimo wszystko osiągnąć jeszcze jakieś korzyści, rząd niemiecki uchwalił na ponownej konferencji 12 października 1918 „program minimalny“ w sprawie polskiej. Program ten przewidywał pełne równouprawnienie obywateli obu państw przy nabywaniu własności ziemskiej. Rząd niemiecki gotów był zadowolić się układem handlowym z klauzulą największego uprzywilejowania. Podtrzymywał jednakże dalej plan utworzenia prywatnego towarzystwa kolejowego z przeważającym wpływem niemieckim. Proponował zawarcie między Niemcami, Austrią i Polską umowy o żegludze wiślanej, która gwarantowałaby Polsce swobodną żeglugę na Wiśle i wolną strefę albo wolny port w Gdańsku. Rząd niemiecki życzył sobie także uregulowania sprawy robotników sezonowych wedle swej myśli<sup>110</sup>.

Były to już jednak tylko teoretyczne rozważania. W połowie października 1918 r. imperialiści niemieccy nie byli już panami sytuacji w Polsce.

Jeden z najbardziej znanych ideologów imperializmu niemieckiego, Friedrich Naumann, wysunął w tej sytuacji charakterystyczny plan utrzymania zwierzchnictwa nad Polską. 17 października 1918 przekazał on „Projekty w sprawie polskiej“. Naumann proponował, aby zlikwidować zarząd okupacyjny, uznać niepodległość Polski, a następnie wycofać wojska niemieckie z Polski, Litwy, Kurlandii, Łotwy, Estonii i Ukrainy. W ten sposób rząd polski znalazłby się przed alternatywą: *freundschaftlicher Anschluss an Deutschland* [a wtedy znowu „opieka“ wojskowa oddziałów niemieckich — przyp. WB] *oder bolschewistische Überflutung*<sup>111</sup>. Rozwój sytuacji w Polsce przebiegał jednak inaczej, aniżeli chcieliby niemieccy imperialiści. Przebiegał niezgodnie z ich przygotowaniami z lat 1914—1918. Klęska Niemiec i walka narodu polskiego o wyzwolenie zmiotły z powierzchni twór powołany 5 listopada 1916.

Вернер Базлер

#### НИМЕЦКИЙ ИМПЕРИАЛИЗМ И ПРОКЛАМАЦИЯ 5 НОЯБРЯ 1916 Г.

Правительства центральных держав прокламировали 5 ноября 1916 г. свое намерение создания польского государства. Германское кайзеровское правительство представило ему декларацию как „высокосердечный подарок препода-

<sup>108</sup> W. I. Lenin, *Brulion projektu tez listu do Międzynarodowej Komisji Socjalistycznej i do wszystkich partii socjalistycznych*, Dzieła t. XXIII, Warszawa 1951, s. 233.

<sup>109</sup> Wyniki obrad komisarycznych w Berlinie od 24 do 28 września 1918 w sprawie politycznych i gospodarczych założeń przy tworzeniu państwa polskiego. PMdI, Rep. 77, Tit. 1884, nr 1, k. 292—296; także RdI, Der Staatsvertrag mit Polen nr 19 704, k. 206—210.

<sup>110</sup> RdI, Der. Staatsvertrag mit Polen nr 19 704, k. 214—216.

<sup>111</sup> RdI, Die Zukunft Russisch-Polens, Allgemein, nr 19 676, k. 175—176.

несенный польскому народу". Германские документы, прежде всего хранящиеся в Центральном Архиве в Потсдаме, однозначно свидетельствуют что Германское правительство никогда не намеревалось с серьезом передать полный суверенитет польской государственности основывающейся на декларации 5 ноября 1916 г.

Проекты подготовленных Германским правительством „Государственной конституции польского Королевства” и т. наз. „государственного договора” между Германией и Польшей свидетельствуют что Польша в экономическом и военном отношении должна была оставаться тесно связанной с империалистической Германией. Приложения о польско-немецком таможенном союзе, о польских железных дорогах, а также выработанная немецко-польская военная конвенция подчеркивали намеченные германскими империалистами отношения зависимости навязываемые Польше.

Временный Государственный Совет, учреждение которого было предпринято центральными державами был органом располагающим чрезмерно ограниченными полномочиями. Если даже под натиском происходивших событий начиная с февральской, особенно же с октябрьской революции в России — польским учреждениям предоставлялись новые полномочия касающиеся школьного дела и юстиции, если даже германское правительство принуждено было в объявлении „сентябрьского патента”, то все это в основном ничего не меняло в том, что польское государство оставалось сателитом германского империализма и что эта зависимость Польши не подлежала никакой перемене после окончания войны.

Таможенный союз в практике был бессрочным. Как видно из проектов союз этот должен был обеспечить германскую гегемонию в Польше в области экономики. Финансовое и денежное ведомство должны были контролироваться Германским Государственным Банком. Польские железные дороги должны были путем акционерного общества в 3/4 перейти в распоряжение германского государства и Пруссии. Польская армия — также после окончания войны — должна была и в дальнейшем быть превращена в инструмент германского империализма. Немецкое влияние и право верховного распоряжения в особенности на случай новой войны должны были быть закреплены договором. В собственной иностранной политике польской государственности было отказано. Всего в последние дни войны германское правительство видело себя принужденным допустить некоторые изменения в этой области.

До последних дней войны германское правительство придерживалось своего намерения порабощения Польши. Только положение дела принудило немецкое правительство к предложению новой программы минимум, но и последняя сохраняла немецкое влияние на экономику Польши. К исходу войны с немецкой стороны имелись планы используя т. наз. „большевистскую угрозу” воздействовать на имущие слои, дабы этим путем заново подчинить Польшу немецкому империализму.

И так немецкие документы неопровержимо доказывают обманый характер декларации от 5 ноября 1916 г.

Werner Basler

## L'IMPÉRIALISME ALLEMAND ET LA PROCLAMATION DU 5 NOVEMBRE 1916.

Les gouvernements des Puissances Centrales proclamèrent le 5 novembre 1916 leur intention de constituer un Etat polonais. Le gouvernement impérial allemand présenta cet acte comme un „don magnanime au peuple polonais”. Les documents allemands du Deutsches Zentralarchiv de Potsdam démontrent, d'une façon unique, que le gouvernement allemand n'a jamais sérieusement envisagé de transmettre la pleine souveraineté à l'Etat polonais fondé sur la base de la proclamation du 5 novembre.

Les projets pour une „loi fondamentale pour le Royaume de Pologne” qui aurait dû être promulguée par le gouvernement allemand, et pour un „traité d'Etat” entre le Reich allemand et la Pologne montrent que la Pologne devait rester, au point de vue économique et militaire, étroitement liée à l'Allemagne impérialiste. Des projets de dispositions sur une union douanière polono-allemande, sur les chemins de fer polonais, ainsi que la convention militaire polono-allemande déjà élaboré soulignent le rapport de dépendance dans lequel, dans les intentions des impérialistes allemande, la Pologne devait demeurer.

Le Conseil d'Etat Provisoire qui fut institué par les Puissances Centrales, était un organe aux pouvoirs très restreints. Si, sous la pression des événements — surtout après la révolution de février et tout spécialement après la révolution d'octobre 1917 en Russie — on dû accorder aux autorités polonaises quelques compétences nouvelles, celles-ci ne concernaient que l'enseignement et la justice; si le gouvernement allemand dû se résigner à publier le „Statut de septembre”, cela ne changeait en principe rien au fait que l'Etat hybride polonais n'était qu'un satellite de l'impérialisme allemand et que même après la guerre ce rapport de dépendance de la Pologne ne devait pas être modifié.

L'union douanière devait pratiquement demeurer pour toujours en vigueur. Les projets relatifs montrent et d'ailleurs cela était en partie déclaré explicitement — que cette union douanière devait assurer l'hégémonie allemande dans le domaine économiques. Les problèmes monétaires polonais devaient être contrôlés par la Deutsche Reichsbank. Les chemins de fer polonais devaient, par l'intermédiaire d'une société à actions, passer pour les trois quarts en propriété du Reich et de la Prusse. L'armée polonaise devait même après la guerre rester dans une large mesure un instrument de puissance de l'impérialisme allemand. L'influence allemande et le pouvoir allemand de disposer de la Pologne, surtout au cas d'une nouvelle guerre, devaient être établis par un traité. Le droit à une politique étrangère propre était dénié à l'Etat polonais. Ce n'est que dans les derniers jours de la guerre que le gouvernement allemand se vit obligé d'admettre des modifications dans ce domaine.

A ces intentions visant à rendre esclave la Pologne, le gouvernement allemand s'en tint jusqu'aux derniers jours de la guerre. Ce n'est qu'alors qu'il se vit obligé à projeter un programme minimum, qui devait cependant maintenir encore l'influence économique allemande en Pologne. Vers la fin de la guerre, on apercevait encore du côté allemand l'intention de faire pression sur les couches sociales possédantes de Pologne au moyen de ce qu'on appelait la „menace bolchévique”, et d'assujettir par ce biais la Pologne encore plus fortement à l'impérialisme allemand.

Les documents allemands démontrent ainsi, sans doute possible, le caractère trompeur de la proclamation du 5 novembre 1916.